

WALDEMAR SEREMAK SAC

ORĘDZIE MIŁOSIERDZIA BOŻEGO
POWIERZONE ŚW. FAUSTYNIE
JAKO ŹRÓDŁO NADZIEI DLA WSPÓŁCZESNEGO ŚWIATA

Podczas czwartej pielgrzymki do Ojczyzny, w dniu 7.06.1991 r. w Płocku, na zakończenie Mszy św., Jan Paweł II zwracając się do wiernych w swej wypowiedzi zaakcentował to, że s. Faustyna Kowalska realizowała swe posłannictwo przed II wojną światową, będącą – jak się wyraził – czasem ostatecznej eskalacji zła na kontynencie europejskim¹. Stwierdził ponadto, że s. Faustyna została powołana przez Boga do tego, by wobec rychłego nadejścia tak trudnego dla milionów ludzi czasu, być świadkiem i rzecznikiem Bożego Miłosierdzia. Poprzez tę apostołkę Miłosierdzia Bożego – tak nazwaną przez objawiającego się jej Jezusa Chrystusa – Bóg chciał podtrzymać nadzieję w adresatach orędzia, które tej wielkiej polskiej mistyczce powierzył i w ten sposób przygotować ich duchowo na to, co miało się z nimi dzieć podczas wymienionej wojny, a także po jej zakończeniu.

W homilii wygłoszonej w czasie Mszy św. kanonizacyjnej, sprawowanej na placu św. Piotra w dniu 30.04.2000 r., Ojciec Święty powiedział, że orędzie powierzone przez Chrystusa s. Faustynie Kowalskiej było niezwykle potrzebne ludziom żyjącym w XX w. Dodał, że jest ono wielkim darem Bożym dla ludzkości także na progu nowego, III tysiąclecia dziejów Kościoła. Z naciskiem podkreślił to, że trzeba, by „światło Bożego Miłosierdzia, które Bóg zechciał niejako powierzyć światu na nowo poprzez charyzmat

Dr WALDEMAR SEREMAK SAC – adiunkt Katedry Duchowości Życia Konsekwowanego w Instytucie Teologii Duchowości KUL; adres do korespondencji: Al. Warszawska 31, 20-803 Lublin.

¹ Por. *Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Europa, cz. I. Polska*, w: J a n P a w e ł II, *Dzieła zebrane*, t. 9, red. P. Ptasznik i in., Kraków 2008, s. 534.

Siostry Faustyny, [...] rozjaśniało ludzkie drogi w trzecim tysiącleciu”². Jan Paweł II przy okazji wyznał, że poprzez kanonizację s. Faustyny Kowalskiej pragnął przekazać orędzie miłosierdzia nowemu tysiącleciu, wszystkim ludziom, zwłaszcza tym, którzy utracili wszelką nadzieję w życiu i skłonni są ulec pokusie rozpacz³.

Na pewno niezwykle cenne dla zgłębienia zagadnienia budzenia w ludziach nadziei poprzez umożliwienie im dokonania recepcji treści orędzia Miłosierdzia Bożego jest przeanalizowanie tego, co powiedział autor przytoczonych powyżej słów, Papież-Polak, o sytuacji współcześnie żyjących ludzi, zwłaszcza w Europie. Na kontynencie europejskim Kościół stoi przed dawnymi i nowymi wyzwaniem. Mając świadomość licznych zagrożeń, przed którymi stoi Europa, Ojciec Święty dostrzegł, iż umacnianie wiernych w nadziei jest pilną potrzebą naszych czasów. Miało temu służyć m.in. ogłoszenie przez niego posynodalnej Adhortacji apostolskiej *Ecclesia in Europa* (datowanej 28.06.2003 r.). Treścią tego dokumentu jest przypomnienie wiernym czym jest nadzieja chrześcijańska, co jest źródłem i treścią Ewangelii nadziei, w jaki sposób tę Ewangelię głosić, jaką postawę wobec niej winni przyjąć adresaci tego przesłania, co wynika dla Europy z otwarcia się jej na tę Ewangelię. Ogrom zagrożeń zauważalnych w wymiarze jeszcze szerszym, niż europejski, obecnych w całym świecie, skłonił Jana Pawła II do przypomnienia pasterzom Kościoła w kolejnej posynodalnej Adhortacji apostolskiej *Pastores gregis* (ogłoszonej 16.10.2003 r.), że zadaniem biskupów jest głoszenie światu nadziei, to, by byli jej prorokami, świadkami i sługami, tymi, którzy wzbudzają ufność i uzasadniają wobec wszystkich nadzieję chrześcijańską (por. PG 3-5).

Warto zauważyć, że na potrzebę pogłębienia się w wiernych nadziei Jan Paweł II zwrócił szczególną uwagę już w Liście apostolskim *Tertio millennio adveniente* (ogłoszonym 10.11.1994 r.), w którym zamieścił program przygotowań do wielkiego Jubileuszu Roku 2000. W liście tym Ojciec Święty uznał pogłębienie w wiernych nadziei za jeden z zasadniczych celów przygotowań Kościoła do obchodu tego jubileuszu (por. TMA 46). Wezwał w nim wiernych do odnowy swej nadziei na ostateczne nadejście Królestwa Bożego, „przygotowując je dzień po dniu we własnym wnętrzu, w chrześcijańskiej Wspólnocie, do której należą, w środowisku społecznym, którego część stanowią, jak również w historii świata” (tamże).

² *Dar Boży dla naszych czasów* [Homilia wygł. podczas Mszy św. kanonizacyjnej na placu św. Piotra w Rzymie, 30.04.2000 r.], „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 21(2000), nr 6, s. 25.

³ Por. tamże, s. 26.

Najnowszym dokumentem nauczania Kościoła poświęconym nadziei chrześcijańskiej jest Encyklika *Spe salvi* Benedykta XVI (ogłoszona przez niego w dniu 30.11.2007 r.). Złem, jak czytamy w tym dokumencie, uderzającym w człowieka, nie jest tylko brak nadziei w sytuacjach pojawienia się wielkiego i długotrwałego zagrożenia, czy trudności w osiągnięciu celu życiowo ważnego, ale i pokładanie nadziei w tym, co nie jest w stanie uszczęśliwić osobę ludzką, zapewnić jej spełnienie się (por. SS 16-23).

Prześledzenie nauki Kościoła o nadziei skłania do postawienia sobie pytania o przyczynę i cel – zauważalnego w naszych czasach – wzrostu zainteresowania się Magisterium Kościoła i wiernych zagadnieniem nadziei. Odpowiedź na to pytanie pokazuje, że ten wzrost zainteresowania się tematyką nadziei chrześcijańskiej w dużym stopniu ma swą przyczynę zarówno w istnieniu tego, co współczesnemu człowiekowi i światu zagraża, jak i we wzroście świadomości tych zagrożeń u członków Kościoła. Faktem jest, iż ideologie, które głoszą nową nadzieję, nie są w stanie jej spełnić. Wcielenie zasad promowanych przez współczesne ideologie w życie indywidualne i społeczne nie przynosi niczego dobrego ani poszczególnym osobom, ani całym społeczeństwom (por. tamże).

Znakiem potrzeby ożywienia i umacniania we współcześnie żyjącym człowieku nadziei chrześcijańskiej jest z pewnością także dar orędzia Miłosierdzia Bożego powierzonego przez Jezusa Chrystusa św. Faustynie i przez nią przekazanego całej rodzinie ludzkiej. Ogromne zainteresowanie wiernych treścią tego orędzia, które nabrało szczególnej aktualności w świetle ogłoszonej przez Jana Pawła II w dniu 30.11.1980 r. Encykliki *Dives in misericordia*, potwierdza słuszność stwierdzenia, iż rodzinie ludzkiej na progu III tysiąclecia potrzeba nadziei, której szuka w obliczu gigantycznego zagrożenia świata i życia ludzkiego, trwałości rodziny oraz Bożego ładu i harmonii w naturze i w kulturze, życiu narodowym, gospodarczym i politycznym, przede wszystkim w relacji między człowiekiem i Bogiem.

Aby ukazać, że głoszenie orędzia Miłosierdzia Bożego jest źródłem nadziei dla współczesnego świata, autor niniejszego opracowania podda najpierw analizie sytuację współczesnego świata pod kątem wielorakich zagrożeń. W artykule tym zostanie przedstawione to, co zagraża przede wszystkim człowiekowi i jego rodzinie, w wyniku czego będzie można ustalić wielkość i rodzaj dobra zagrożonego i upragnionego przez współczesne pokolenie. W dalszej kolejności omówione zostaną zasadnicze elementy treści orędzia Miłosierdzia Bożego powierzonego przez Jezusa Chrystusa św. Faustynie Kowalskiej. Na koniec ukazane będą racje – poprzez przyjrzenie się skutkom recepcji orędzia Miło-

sierdzia Bożego – przemawiające za uznaniem tego orędzia za narzędzie ożywiania i umacniania we współczesnym świecie nadziei.

I. OBRAZ NAPIĘĆ I ZAGROZEŃ OBECNYCH W ŚWIECIE WSPÓŁCZESNYM

Wiadomo, że w 1959 roku Kongregacja Świętego Oficjum wprowadziła zakaz rozpowszechniania nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego w formach zaproponowanych przez s. Faustynę Kowalską. Po blisko 20 latach, w dniu 15.04.1978 r., Kongregacja Doktryny Wiary zniosła ten zakaz, a decyzja ta sprawiła, że orędzie powierzone św. Faustynie stało się przedmiotem refleksji teologicznej oraz zaczęło na nowo oddziaływać na duchowość wiernych. W recepcji orędzia o Miłosierdziu Bożym podkreślano trzy aspekty: głoszenie i wyznawanie Miłosierdzia Bożego, następnie doznawanie miłosierdzia Bożego i ludzkiego oraz świadczenie miłosierdzia bliźnim. Wkrótce po ogłoszeniu powyższego orzeczenia Świętej Kongregacji Doktryny Wiary (nastąpiło to 30.06.1978 r.) ukazało się drukiem pierwsze wydanie *Dzienniczka* s. Faustyny⁴. Spisane w nim orędzie Miłosierdzia Bożego nabrało szczególnej wiarygodności – jak to zostało już zauważone – w świetle encykliki Jana Pawła II, zatytułowanej *Dives in misericordia* (o Bożym miłosierdziu).

Aby dostrzec w orędziu Miłosierdzia Bożego źródło nadziei dla świata, trzeba przyjrzeć się – w świetle treści tego orędzia – obrazowi napięć i zagrożeń właściwych dla naszej epoki. Rzeczą cenną będzie więc zrekonstruowanie obrazu współczesnych zagrożeń człowieka i świata, na które Jan Paweł II zwrócił uwagę we wspomnianej encyklice. Analizy tego, co jest źródłem niepokoju współczesnego człowieka, Kościoła i świata, Jan Paweł II dokonał w kilku punktach Encykliki *Dives in misericordia*, przede wszystkim w punkcie siódmym, dziesiątym i jedenastym. Jak wynika z treści tych fragmentów encykliki o Miłosierdziu Bożym, zauważył on, że sytuacja współczesnego świata „ujawnia [...] wielorakie zagrożenia i to zagrożenia sięgające dalej niż kiedykolwiek w dziejach” (DiM 2). Stwierdził, że obraz napięć i zagrożeń właściwych dla czasów Soboru Watykańskiego II, ukazany w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele (por. KDK 10), po piętnastu latach, które upłynęły od zakończenia Soboru, nie oddaje w pełni prawdy o sytuacji Koś-

⁴ *Dzienniczek Sługi Bożej S. M. Faustyny Kowalskiej Profeski wieczystej Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia*, Kraków–Stockbridge–Rzym 1981. Warto zauważyć, że jest to pierwsze w świecie wydanie drukiem *Dzienniczka* św. Faustyny. Do roku 2008 wydawano go w języku polskim piętnaście razy.

cioła i świata panującej w chwili ogłoszenia Encykliki *Dives in misericordia*. Napięcia i zagrożenia, „które w dokumencie soborowym zdawały się niejako tylko zarysowywać, nie okazując do końca istotnego niebezpieczeństwa, jakie w sobie kryją, na przestrzeni tych lat odsłoniły się pełniej na różne sposoby potwierdzając to niebezpieczeństwo i nie pozwalając żywić dawniejszych złudzeń” (DiM 10). Sytuacja Kościoła i świata, ludzi i wielu środowisk sprawiła – jak stwierdził Ojciec Święty – że ludzie wiary niejako spontanicznie zwracają się do Miłosierdzia Bożego, ale z drugiej strony, umysłowość współczesna zdaje się sprzeciwiać Bogu miłosierdzia, samą ideę miłosierdzia chce odsunąć na margines życia, nie dopuścić do otwarcia się człowieka na nią, wręcz nie dopuścić do przyswojenia sobie przez ludzi treści pojęcia „miłosierdzie”, wyrugować ze słownika słowo „miłosierdzie” (por. DiM 2). Tym tendencjom towarzyszy w naszym świecie wzrost poczucia zagrożenia, rośnie egzystencjalny lęk. Przyczyną tego stanu rzeczy jest obawa przed konfliktem zbrojnym i możliwością unicestwienia ludzi przez innych za pomocą środków techniki militarnej. Ponadto, współczesny człowiek często lęka się skutków szerzącej się w świecie cywilizacji materialistycznej, upowszechniania się prymatu rzeczy w stosunku do osoby, tego że stanie się ofiarą przewagi jednostek, środowisk czy społeczności, które wykorzystają wytwory jego pracy przeciw niemu, „że może paść ofiarą nacisku, który pozbawi go wewnętrznej wolności, możliwości wypowiedzania prawdy, o jakiej jest przekonany, wiary, którą wyznaje, możliwości słuchania głosu sumienia, który wskazuje prawą drogę jego postępowania” (DiM 11).

Obraz współczesnego świata, pełnego zła, zarówno fizycznego, jak i moralnego, rozlicznych zagrożeń człowieka, napawa – jak zauważył Jan Paweł II – niepokojem również dlatego, że nad sprawiedliwością biorą w nim górę „inne negatywne siły, takie jak zawziętość, nienawiść czy nawet okrucieństwo” (DiM 12). Ten niepokój potęguje widok upadku wielu takich podstawowych wartości, jak: poszanowanie dla życia ludzkiego, od chwili poczęcia, aż do naturalnej śmierci, oraz uznanie nierozzerwalności małżeństwa i trwałości rodziny, a także permissywizm, „kryzys prawdy w stosunkach międzyludzkich, brak odpowiedzialności za słowo, czysto utylitarny stosunek do człowieka, zatrata poczucia prawdziwego dobra wspólnego i łatwość, z jaką ulega ono alienacji” (tamże), jak również demokratyzacja przeradzająca się często w „dehumanizację człowieka i społeczeństwa, dla którego nic już nie jest «święte» [...]” (tamże).

Obraz napięć i zagrożeń zauważalnych we współczesnym świecie byłby z pewnością niepełny, gdyby opierał się tylko na tym, co na ich temat może-

my przeczytać w encyklice *Dives in misericordia*⁵. Od ogłoszenia tego dokumentu magisterium papieskiego do chwili obecnej upłynęło bowiem tak wiele lat, że o przeobrażeniach zachodzących w sferze napięć i zagrożeń można śmiało powiedzieć, iż obok „starych”, od dawna obecnych w świecie, wyłoniły się w tym okresie całkiem „nowe” przyczyny i przejawy tego, co niepokoi, a nawet napawa lękiem współcześnie żyjących ludzi. Należy więc prześledzić inne jeszcze dokumenty nauczania Jana Pawła II i Benedykta XVI pod kątem uwyrażnienia obrazu, o którym mowa⁶.

Na pewno dokumentem nauczania papieskiego, który zawiera szczególnie wnikliwie przeprowadzoną diagnozę napięć i zagrożeń właściwych dla aktualnej epoki, naszego czasu, jest List apostolski *Tertio millennio adveniente*. W dokumencie tym Jan Paweł II ogłosił program przygotowań Kościoła do obchodu Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, które nazwał kluczem hermeneutycznym swego Pontyfikatu (por. TMA 23). Przygotowania i obchód Jubileuszu miały zainicjować wielką odnowę Kościoła, dzięki której nowy Lud Boży mógłby po przekroczeniu progu III tysiąclecia skuteczniej pełnić swoją misję, przyczyniając się do odnowy oblicza współczesnego świata. Z tego względu Ojciec Święty ukazał też to, co w rodzinie ludzkiej winno być przewyżnione dobrem.

Papież Jan Paweł II zauważył na wstępie analizowanego listu apostolskiego, że obok starych, pojawiły się w świecie nowe niebezpieczeństwa i zagrożenia. Przypomniał najpierw to, co było przyczyną niepokojów i zagrożeń dla człowieka i świata w okresie poprzedzającym Wielki Jubileusz Roku 2000, tj. zwrócił uwagę na „wstrząsające doświadczenia XX w., umęczonego I i II wojną światową, obozami koncentracyjnymi i straszliwą eksterminacją” (TMA 18). Zauważył, że od początku XX w. narastają w świecie dążności przeciwne pokojowi i sprawiedliwości (por. TMA 22). W wieku tym – stwierdził – ogromne rzesze ludzi doznawały zagrożenia ze strony systemów totalitarnych, czy takich, które nie szanują wolności osoby ludzkiej, a II wojna światowa stała się apogeum niesprawiedliwości i podeptania godności ludzkiej (por. tamże). Po zakończeniu wspomnianej wojny, wielkim zagrożeniem dla człowieka i świata były m.in. takie zjawiska, jak: panowanie niesprawiedliwych ustrojów społecznych, niebezpieczeństwo wybuchu wojny nuklearnej, naruszanie godności i praw osoby ludzkiej czy brak pokoju i troski o pokój (por.

⁵ Należy podkreślić, że bardzo interesujące jest syntetyczne omówienie nauczania Jana Pawła II na temat sytuacji współczesnego świata w: M.-D. Philippe, *Trzy mądrości. Rozmowa z Frédéric Lenoir*, przeł. A. Kuryś, Kraków 2008, s. 318-319.

⁶ Obraz zagrożeń człowieka i ludzkości w ujęciu Jana Pawła II jest ukazany m.in. w: W. Seremak, *Miłosierdzie Boże a nowa ewangelizacja. Znaki czasu*, Lublin 2001, s. 138-173.

tamże). Ten obraz niepokojów i zagrożeń współczesnego świata Ojciec Święty dopełnił stwierdzeniem, że wielu chrześcijan oddaliło się od ducha Chrystusa i Jego Ewangelii, przestało dawać świadectwo życia inspirowanego wartościami wiary i, niestety, ukazywało „światu przykłady myślenia i działania, będące w istocie źródłem antyświadectwa i zgorszenia” (TMA 33). Jan Paweł II do grzechów domagających się szczególnego wysiłku pokuty i nawrócenia zaliczył również to, co zaszkodziło jedności, jakiej Bóg pragnął dla swego Ludu (por. TMA 34). Z goryczą zauważył, że to nieposłuszeństwo woli Chrystusa było i jest dla świata okazją do zgorszenia (por. tamże).

Z kolei po 1989 r., jak stwierdził Ojciec Święty, pojawiły się nowe niebezpieczeństwa i zagrożenia (por. TMA 27). Przechodząc do analizy sytuacji panującej w chwili ogłoszenia Listu apostolskiego *Tertio millennio adveniente*, Jan Paweł II zwrócił uwagę na takie przejawy zła obecnego w świecie, jak: „zjawisko obojętności religijnej, które sprawia, że wielu współczesnych ludzi żyje dziś tak, jak gdyby Bóg nie istniał, albo zadowala się mglistą religijnością, niezdolną sprostać problemowi prawdy ani obowiązkowi zachowania spójności między życiem i wiarą” (TMA 36); powszechna utrata poczucia transcendentnego sensu ludzkiej egzystencji oraz zagubienia na polu etyki, o czym np. świadczy brak szacunku dla życia i dla rodziny; uleganie nawet przez ochrzczonych atmosferze sekularyzmu i relatywizmu (por. tamże); łamanie przez reżimy totalitarne podstawowych praw człowieka, tak boleśnie odczuwane przez wiernych w wielu regionach świata, czy wewnętrzne zubożenie zauważalne u mieszkańców tzw. Zachodu – który w miarę oddalania się od swych chrześcijańskich korzeni staje się terenem misyjnym (por. TMA 57) – zaistniałe „na skutek zapomnienia o Bogu, czy też zepchnięcia Go na ubocze” (TMA 52), co – jak zauważył Ojciec Święty – jest bardzo wyrazistym objawem kryzysu współczesnej cywilizacji.

Kolejnym dokumentem, w którym Jan Paweł II niezwykle wnikliwie przeanalizował napięcia i zagrożenia obecne we współczesnym świecie, jest List apostolski *Novo millennio ineunte*, ogłoszony dnia 6.01.2001 r., tj. w dniu zamknięcia Wielkiego Jubileuszu Roku 2000. Najogólniej rzecz ujmując, w liście tym Ojciec Święty zwrócił uwagę na takie negatywne zjawiska, jak: obniżenie stopy życiowej i zahamowanie rozwoju oraz uzależnienie polityczne z powodu wciąż rosnącego zadłużenia zaciągniętego przez kraje ubogie wobec krajów bogatych czy międzynarodowych instytucji finansowych (por. NMI 14), zagrożenie pokoju widokiem katastrofalnych wojen (por. NMI 51), deptanie podstawowych ludzkich praw wielkiej liczby osób, zwłaszcza dzieci, brak poszanowania życia ludzkiej istoty od poczęcia aż do naturalnego kresu i lekceważenie podstawowych wymogów etyki w dziedzinie biotechnologii, a tak-

że dewastacja środowiska naturalnego. Jan Paweł II w analizowanym dokumencie zauważył, że współczesny świat jest pełen sprzeczności i z naciskiem stwierdził, iż niepokojącą sprawą jest fakt, że bardzo wielu ludzi stoi niejako na uboczu postępu, zmuszonych do zmagania się z warunkami życia uwłaczającymi ludzkiej godności: głodujących, skazanych na analfabetyzm, nie mających dostępu do elementarnej opieki lekarskiej, pozbawionych domu (por. NMI 50). Ten krajobraz ubóstwa, jak się wyraził, poszerza się, przyjmując wciąż nowe formy, obejmując również środowiska i grupy ludzi dobrze sytuowanych materialnie, lecz zagrożonych rozpaczą z powodu np. poczucia bezsensu życia, zniewolenia przez plagę narkomanii, doznania opuszczenia w starości i chorobie, zdegradowania lub dyskryminacji (por. tamże).

Wśród jeszcze nowszych, niż List apostolski *Novo millennio ineunte*, dokumentów nauczania Jana Pawła II, w których ukazany został niezwykle wnikliwie obraz niepokojów i zagrożeń współczesnego świata, na pewno na szczególnie uwagę zasługują: posynodalne Adhortacje apostolskie: *Ecclesia in Europa* (o Kościele, w którym żyje Jezus Chrystus, źródło nadziei dla Europy, datowana 28.06.2003 r.) i *Pastores gregis* (o biskupie słudze Ewangelii Jezusa Chrystusa dla nadziei świata, ogłoszona kilka miesięcy później, niż pierwsza z nich, 16.10.2003 r.).

W Adhortacji apostolskiej *Ecclesia in Europa* Jan Paweł II stwierdził, że czasy, w jakich żyjemy, są okresem wielkiego zagubienia, wielu bowiem ludzi, w tym i chrześcijan, jest zdezorientowanych, niepewnych, pozbawionych nadziei (por. EiE 7). Na początku trzeciego tysiąclecia w Europie, której mieszkańcy odczuwają skutki spustoszenia zaistniałego w latach poprzedzających Wielki Jubileusz Roku 2000, niepokojące oznaki tego, co powoduje gaśnięcie w ludziach nadziei, stały się bardzo wyraziste. Groźnym zjawiskiem u mieszkańców kontynentu europejskiego jest proces zeświecczenia, utrata pamięci i dziedzictwa chrześcijańskiego, „[...] swego rodzaju praktyczny agnostycyzm i obojętność religijna, wywołująca u wielu Europejczyków wrażenie, że żyją bez duchowego zaplecza, niczym spadkobiercy, którzy roztrwoniли dziedzictwo pozostawione im przez historię” (tamże). Przejawem zeświecczenia są też „próby nadania Europie oblicza wykluczającego dziedzictwo religijne, a w szczególności głęboką duszę chrześcijańską, przez stanowienie praw dla tworzących ją ludów w oderwaniu od ich życiodajnego źródła, jakim jest chrześcijaństwo” (tamże) i to, że „wielu ludzi nie potrafi już łączyć ewangelicznego przesłania z codziennym doświadczeniem” (tamże), a „chrześcijańska koncepcja życia jest stale wystawiana na próbę i zagrożona” (tamże). Temu stanowi rzeczy, tj. „utracie chrześcijańskiej pamięci”, towarzyszy m.in.: odczucie przez wielu ludzi wewnętrznej pustki i utracenie przez nich sensu

życia, spadek liczby urodzin, zmniejszenie liczby powołań do kapłaństwa i życia konsekrowanego, trudności w podejmowaniu definitywnych wyborów życiowych (por. tamże) oraz indywidualizm i coraz mniej przejawów solidarności międzyludzkiej (por. EiE 8), lęk przed przyszłością i ograniczenie nadziei do rzeczywistości ziemskiej (por. EiE 10).

Swą diagnozę sytuacji człowieka, jego rodziny, Kościoła i świata na początku nowego tysiąclecia Jan Paweł II pogłębił w Adhortacji apostołskiej *Pastores gregis* (o biskupie słudze Ewangelii Jezusa Chrystusa dla nadziei świata), ogłoszonej 16.10.2003 r. W dokumencie tym Ojciec Święty podkreślił to, że to grzech człowieka stoi u podstaw wszelkich form przemocy oraz stanowi zasadniczy korzeń tego, co budzi niepokój i powoduje zagrożenia w świecie (por. PG 4). Do tego, co zagraża światu i napawa niepokojem, w adhortacji tej Jan Paweł II zaliczył m.in.: terroryzm, ludobójstwo, częste konflikty zbrojne, niesprawiedliwość, prześladowanie, bezrobocie, wykorzystanie dzieci na różne i okrutne sposoby, szerzenie się nieuleczalnych chorób, analfabetyzm, wyzysk kobiet, pornografię, nietolerancję, narkomanię i przemieszczanie się wielkiej liczby ludzi z powodu konfliktów zbrojnych, prześladowań politycznych lub w poszukiwaniu pracy (por. PG 67).

Podstawowe wyznaczniki czasów nowożytnych ukazane przez Jana Pawła II nabierają szczególnie wielkiej wyrazistości w świetle encyklik Benedykta XVI: *Deus Caritas est* (o miłości chrześcijańskiej), ogłoszonej 25.12.2005 r., i *Spe salvi* (o nadziei chrześcijańskiej), ogłoszonej dwa lata później. Są one odpowiedzią – poprzez wyjaśnienie istoty, źródła, drogi urzeczywistnienia w sobie oraz wymienienie owoców cnoty miłości i nadziei chrześcijańskiej – na wyzwania stojące przed Kościołem, w związku z zagrożeniami obecnymi we współczesnym świecie. W obu dokumentach swego nauczania Benedykt XVI ukazuje korzenie zlaicyzowania zachodniego świata i groźbę destrukcji człowieka w nim żyjącego, a nawet całego świata⁷.

Należy zauważyć, że kard. J. Ratzinger w homilii, którą wygłosił podczas Mszy św. *pro eligendo Romano Pontifice*, w dniu 18.04.2005 r. w Rzymie stwierdził, iż w świecie szerzy się dyktatura relatywizmu⁸. Jej przejawem jest odrzucenie obiektywnego prawa Bożego oraz nieuznawanie obiektywnej prawdy i obiektywnego prawa naturalnego. Dyktatura ta „niczego nie uznaje

⁷ Por. S. N a g y, *Aby żyć prawdziwą nadzieją. Encyklika „Spe salvi” Ojca Świętego Benedykta XVI*, Kraków 2008, s. 10.

⁸ Por. J. R a t z i n g e r, *Ku «dojrzałości» wiary w Chrystusa*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 26(2005), nr 6, s. 30; także: R. de M a t t e i, *Dyktatura relatywizmu*, przeł. P. Toboła-Pertkiewicz i E. Turlińska, Warszawa 2009, s. 41.

za ostateczne i jako jedyną miarę rzeczy pozostawia tylko własne ja i jego zachcianki”⁹. Stwierdzenie kard. J. Ratzingera jest jakąś syntezą tego, co – według Jana Pawła II – zagraża człowiekowi i światu we współczesnym świecie i jest przyczyną tego, że w ludziach gaśnie nadzieja oraz że wśród niepokojących oznak odczucia przez nich zagrożenia jest m.in. bytowanie w lęku przed przyszłością.

II. ZASADNICZA TREŚĆ ORĘDZIA MIŁOSIĘDZIA BOŻEGO POWIERZONEGO PRZEZ JEZUSA CHRYSYUSA ŚW. FAUSTYNIE

Początki *Dzienniczka*, który jest dla nas źródłem poznania treści orędzia Miłosierdzia Bożego powierzonego s. Faustynie Kowalskiej przez objawiającego się jej Jezusa Chrystusa, sięgają roku 1934. Pierwsza notatka, którą w nim ta wielka mistyczka polska sporządziła, nosi datę 28 lipca 1934 r. Spora część *Dzienniczka* została przez nią napisana w formie wspomnienia, do czego zobowiązał ją spowiednik, ks. Michał Sopoćko, polecając jej, by opisała w swych notatkach także to, co przeżyła przed rokiem 1934. Ujmując notatki według kolejności ich powstawania łatwo zauważyć, że wspomnień tego, co Święta ta przeżyła duchowo zanim zaczęła redagowanie *Dzienniczka* dotyczą następujące jego punkty: 7-39¹⁰; 40-46¹¹; 47-64¹²; 55-63¹³; 64-84¹⁴; 164-272¹⁵. Od razu należy stwierdzić, że taki sposób pisania *Dzienniczka* nie stanowi przeszkody przy ustalaniu etapów powierzenia św. Faustynie przez Jezusa Chrystusa orędzia Miłosierdzia Bożego ani też przy rekonstrukcji jego treści. Proces powierzenia św. Faustynie orędzia Miłosierdzia Bożego trwał niemal do ostatniej chwili jej życia¹⁶. Przyjrzenie się treści tego orędzia wymaga więc analizy zawartości całego *Dzienniczka*. Zasadniczo jednak istotne jest to, co wydarzyło się w życiu duchowym i w misji św. Faustyny od 22 lutego 1931 r., tj. od chwili,

⁹ R. de M a t e i, dz. cyt., s. 41.

¹⁰ Zawierają wspomnienia tego, co się wydarzyło w jej życiu w roku 1925.

¹¹ Zawierają wspomnienia tego, co się wydarzyło w jej życiu w roku 1929.

¹² Zawierają wspomnienia tego, co się wydarzyło w jej życiu w roku 1931.

¹³ Zawierają wspomnienia tego, co się wydarzyło w jej życiu w roku 1933.

¹⁴ Zawierają wspomnienia tego, co się wydarzyło w jej życiu w roku 1928.

¹⁵ Zawierają dalszy ciąg wspomnień tego, co się wydarzyło w jej życiu w roku 1933.

¹⁶ Por. W. S e r e m a k, *Św. Faustyna – wybrane narzędzie Bożego Miłosierdzia*, w: *Archidiecezjalny Kongres o Miłosierdziu Bożym. Jezu ufam Tobie. Wąwolnica 16-17 czerwca 2001 r.*, red. R. Podpora, Lublin–Wąwolnica 2001, s. 79-107.

gdy w celi zakonnej ukazał się jej Jezus Chrystus i polecił, by namalowała obraz przedstawiający Jego postać według wzoru, jaki otrzymała podczas tego widzenia (por. Dz. 47). Należy tu zauważyć, że na treść *Dzienniczka* składają się głównie relacje dotyczące przeżyć duchowych św. Faustyny oraz notatki zawierające przesłanie związane z tajemnicą Miłosierdzia Bożego, zaadresowane do tej mistyczki i do wszystkich, do których jako apostołka Miłosierdzia Bożego miała dotrzeć poprzez swoje zapiski.

Czytelnik *Dzienniczka* św. Faustyny bez większego trudu zauważa, że dominujący element orędzia Miłosierdzia Bożego jej powierzonego stanowi przypomnienie tego, co jest zasadniczą treścią orędzia mesjańskiego Jezusa Chrystusa, prawda o Bożym miłosierdziu, o tym, że Bóg jest miłosiernym Ojcem¹⁷. Z przypomnieniem tajemnicy Miłosierdzia Bożego wiąże się wezwanie do jego poznawania (por. Dz. 50, 378, 379, 438, 848, 1142, 1448, 1521, 1588, 1693). Drogą do poznania tego przymiotu Boga było dla św. Faustyny – obok otwartości na treść Pisma św. i głos nauczającego Kościoła, czyli np. słuchania kazań i konferencji na ten temat – rozważanie dzieł miłosierdzia Bożego, czego wyrazem jest m.in. notatka Świętej, opatrzona przez nią datą 2 lutego 1937 r., zatytułowana: *Miłość Boża kwiatem – a miłosierdzie owoc* (por. Dz. 949). W formie litaniijnej wyznała swą ufność w Miłosierdzie Boże, w poszczególnych wezwaniach dając odpowiedź na pytanie o jego istotę. Wynika z nich m.in. to, że źródło tego miłosierdzia jest w Ojcu Niebieskim i że jest ono największym przymiotem Boga. Nazwała je tajemnicą niepojętą. Stwierdziła, że nie zgłębił jej żaden umysł ludzki ani anielski i dodała, że z niego „tryska wszelkie życie i szczęście”.

Szczególną drogą poznania przez św. Faustynę, czym jest Miłosierdzie Boże, było dla niej rozważanie tajemnicy Wcielenia (por. Dz. 180, 332, 486, 1114, 1433), jak również tajemnicy Odkupienia, dokonanego przez Wcielonego Syna Bożego (por. Dz. 89, 180, 310, 420, 1061, 1747). Należy tu podkreślić, że św. Faustyna była wielokrotnie wzywana przez objawiającego się jej Jezusa Chrystusa do rozważania Jego Męki, sensu Jego Krzyża (por. Dz. 149, 186, 369, 379, 654, 737, 1032, 1054, 1061, 1184, 1209, 1320, 1512, 1657, 1663, 1697, 1761). Jezus Chrystus wprost powiedział do św. Faustyny, że rozważanie Jego męki jest narzędziem poznania Jego miłości do ludzi (por. Dz. 186), stanie się dla niej źródłem siły i światła (por. Dz. 654), pozwoli jej „wznieść się ponad wszystko” (por. Dz. 1184), tj. dopomoże przezwyciężyć wszelkie lęki i kierować się tylko wolą Bożą, sprawi że pozna, co

¹⁷ Por. S e r e m a k, *Miłosierdzie Boże a nowa ewangelizacja. Znaki czasu*, s. 73-108.

zawdzięcza Bogu, jak wielkie okazał jej miłosierdzie (por. Dz. 1761). Bardzo wymowną formą zachęty do podejmowania tej modlitwy było objawienie św. Faustynie przez Jezusa Chrystusa tego, że w Jego oczach jedna godzina rozważania Jego męki ma większą zasługę, aniżeli cały rok biczowania się aż do krwi (por. Dz. 369). Rozważanie Męki Jezusa Chrystusa jest więc praktyką bardzo pożyteczną dla s. Faustyny i sprawia Mu wielką radość.

Należy zauważyć, że tajemnicę Miłosierdzia Bożego św. Faustyna poznawała też dzięki temu, co jej na ten temat objawiał Jezus Chrystus, o czym świadczą liczne zapiski zawarte w jej *Dzienniczku* dotyczące tego przymiotu Boga (por. Dz. 50, 164, 177, 301, 367, 378, 379, 528, 723, 848, 873, 998, 1075, 1076, 1146, 1148, 1160, 1182, 1190, 1225, 1273, 1448, 1516, 1520, 1540, 1541, 1572, 1576, 1577, 1588, 1728, 1739, 1777, 1784)¹⁸. Przytoczone w powyżej wymienionych – i innych miejscach *Dzienniczka* – słowa, które św. Faustyna usłyszała w toku powierzenia jej orędzia Miłosierdzia Bożego, czyniła ona przedmiotem swej medytacji, owocującej powiększaniem się i pogłębianiem zrozumienia przez nią istoty tej tajemnicy¹⁹. Z tych fragmentów *Dzienniczka*,

¹⁸ Podczas licznych objawień, które miała ta Święta, usłyszała na temat istoty Miłosierdzia Bożego m.in. takie słowa: „Raduje się serce Moje tym tytułem Miłosierdzia. Powiedz, że Miłosierdzie jest największym przymiotem Boga. Wszystkie dzieła rąk Moich są ukoronowane Miłosierdziem” (Dz. 301); „Serce Moje jest przepelnione Miłosierdziem wielkim dla dusz, a szczególnie dla biednych grzeszników. Oby mogły zrozumieć, że Ja jestem dla nich Ojcem najlepszym, że dla nich wypłynęła z Serca Mojego Krew i Woda, jako z krynicy przepelnionej miłosierdziem. Dla nich mieszkam w Tabernakulum, jako Król Miłosierdzia. Pragnę obdarzać dusze łaskami, ale nie chcą ich przyjąć. [...]” (Dz. 367); „Miłosierdzie Moje przeszło do dusz przez Serce Bosko-ludzkie Jezusa jak promień słońca przez kryształ” (Dz. 528); „[...] W każdej duszy dokonywam dzieła miłosierdzia. A im większy grzesznik, tym ma większe prawo do Miłosierdzia Mojego. Nad każdym dziełem rąk Moich jest utwierdzone Miłosierdzie Moje. Kto ufa Miłosierdziu Mojemu, nie zginie, bo wszystkie sprawy jego Moimi są, a nieprzyjaciele rozbijają się u stóp podnóżka Mojego” (Dz. 723); „Jestem Miłością i Miłosierdziem samym. Nie masz nędzy, która by mogła się mierzyć z miłosierdziem Moim. Ani go wyczerpie nędza, gdyż z chwilą udzielania się – powiększa [się]. Dusza, która zaufała Mojemu miłosierdziu jest najszcześniejsza, bo Ja Sam mam o niej staranie” (Dz. 1273).

¹⁹ Warto zauważyć, że pełna podziwu dla wielkości Miłosierdzia Bożego – jak czytamy w *Dzienniczku* – św. Faustyna m.in. wołała: „O, jak wielkie jest Miłosierdzie Pańskie, ponad wszystkie przymioty Jego. Miłosierdzie jest największym przymiotem Boga. Wszystko, co mnie otacza, o tym mi mówi. Miłosierdzie jest żywotem dusz. Litość Jego jest nieprzebrana. Panie patrz na nas i postępuj z nami według litości niepoliczonej, według wielkiego Miłosierdzia Twego” (Dz. 611); „O Jezu mój, wszelki umysł przechodzi dobroć Twoja. A miłosierdzia Twego nie wyczerpie nikt. [...]” (Dz. 631); „O Boże niepojęty, jak wielkim jest miłosierdzie Twoje, przechodzi wszelkie pojęcie ludzkie i anielskie razem. Wszyscy Aniołowie i ludzie wyszli z wnętrzości miłosierdzia Twego. Miłosierdzie jest zarazem kształtem miłości. Bóg jest miłością, a miłosierdzie jest jego czynem. W miłości się poczyna, w miłosierdziu się przejawia. Na co spojrzę, wszystko mi mówi o Jego miłosierdziu, nawet sama sprawiedliwość Boża mówi mi o Jego niezgłębnym miłosier-

w których rozważała czym jest Miłosierdzie Boże, jasno wynika to, że dla św. Faustyny było ono miłością Boga do stworzenia, Bożą dobrocią, litością, pochyleniem się Boga nad ludzką biedą i nędzą, by jej zaradzić, pragnieniem przebaczenia i przebaczeniem przez Boga nawróconemu grzesznikowi.

Z życzeniem, by ludzie, adresaci orędzia Miłosierdzia Bożego, poznawali je, wiąże się powinność uwierzenia w to, że Bóg jest miłosierny i wyznawania wiary w Miłosierdzie Boże. Ponadto, ważnym – kolejnym – życzeniem Jezusa Chrystusa, wypowiedzianym do św. Faustyny, a zaadresowanym do wszystkich ludzi, jest to, by zaufali oni temu Miłosierdziu (por. Dz. 294, 300, 453, 570, 742, 1059, 1076, 1182, 1452, 1485, 1487, 1488, 1520, 1540, 1541, 1567, 1578, 1602, 1690, 1777). Zaufanie Miłosierdziu Bożemu jest warunkiem koniecznym do spełnienia, aby można było doznać łaski tego Miłosierdzia. Jezus Chrystus zapewnił św. Faustynę, że kto ufa Jego miłosierdziu, nie zginie (por. Dz. 723). O wadze takiej postawy ludzi wobec Boga świadczy to, że o potrzebie zaufania Miłosierdziu Bożemu jest w *Dzienniczku* mowa od pierwszych aż po ostatnie jego strony (por. Dz. 2 i 1827). Szczególnie wymowny jest tu fragment, który św. Faustyna napisała podczas swego pobytu w szpitalu w Krakowie-Prądniku, zamieszczony pod datą 2 czerwca 1938 r. (por. Dz. 1752-1789). Jest w nim relacja o trzydniowych rekolekcjach, które św. Faustyna odprawiła prywatnie, jak wyznała, pod kierunkiem jej Mistrza, Jezusa Chrystusa (por. Dz. 1752). W konferencji o miłosierdziu, którą jej wygłosił Jezus Chrystus, usłyszała m.in. następujące słowa obietnicy danej przez Niego tym, którzy ufają Miłosierdziu Bożemu, będące zarazem dla wszystkich zachętą do tego, by taką postawę wobec Boga przyjęli: „Prędzej niebo i ziemia obróciłyby się w nicość, aniżeliby duszę ufającą nie ogarnęło miłosierdzie Moje” (Dz. 1777). Jak wcześniej powiedział do św. Faustyny Jezus Chrystus (por. Dz. 198), jej ufność i miłość krępują Jego sprawiedliwość i nie może karać grzeszników, czyli że czuje się zależnym od jej ufności i jeżeli ufność jej w dobroć Jego będzie wielka, to hojność Jego wobec grzeszników nie będzie znać miary (por. Dz. 548). Innym zaś razem Jezus Chrystus powiedział do św. Faustyny, że jej obowiązkiem jest zupełna ufność w Jego dobroć (por. Dz. 548). Należy tu zauważyć, że jednym z zadań św. Faustyny było zachęcanie innych do ufności w Miłosierdzie Boże (por. Dz. 1059). Ona pierwsza miała też odznaczać się ufnością w to Miłosierdzie, dając tym przykład postawy, jakiej Bóg oczekuje od wszystkich ludzi (por. Dz. 742). Zachęcanie innych do ufności, to walka o zbawienie ludzi (por.

dziu, bo sprawiedliwość wypływa z miłości” (Dz. 651).

Dz. 1452). Samo zaufanie Miłosierdziu Bożemu, jak czytamy w *Dzienniczku*, miało być naczyniem do czerpania łaski przebaczenia, czyli miało być źródłem doznawania Miłosierdzia Bożego (por. Dz. 1487, 1488). W świetle *Dzienniczka*, wyrazem zaufania Bogu jest zwrot ku Niemu dla wyproszenia sobie łaski przebaczenia i prośba o nią, m.in. poprzez praktykę nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego, a także dziękczynienie za nią. Także modlitwa wstawiennicza za innych, za grzeszników, oraz modlitwa przebłagalna za grzechy, tak swoje, jak i bliźnich, aż po złożenie siebie w ofierze całopalnej w intencji wybłagania u Boga łaski nawrócenia dla grzeszników, na jaką św. Faustyna zdobyła się kilkakrotnie²⁰, realizując w ten sposób życzenie Jezusa Chrystusa (por. Dz. 308, 726, 923, 926, 1316, 1690, 1767, 1777)²¹. Akt ten został przyjęty przez Boga, o czym świadczą słowa: „[...] jesteś żywą hostią, miłą Ojcu Niebieskiemu, ale rozmyślaj [...] [nad tym – W. S.] czym jest hostia-ofiara [...]” (Dz. 1826), które Jezus Chrystus wypowiedział do tej mistyczki pod koniec jej życia, przytoczone przez nią tuż przed końcem *Dzienniczka*. Fakt ten także potwierdza świadectwo życia św. Faustyny, które obfitowało w liczne cierpienia. Powierniczka Bożego Miłosierdzia przyjmowała je świadomie, zносиła cierpliwie oraz ofiarowała Bogu, błagając o łaskę miłosierdzia dla grzeszników oraz w intencji wynagradzającej.

Z wezwaniem do poznawania tajemnicy Miłosierdzia Bożego, co odsłania przed człowiekiem prawdę o Bogu i przybliża Go osobie ludzkiej, a ją do Niego, a także do zaufania temu Miłosierdziu, wiąże się wezwanie ludzi, adresatów tego orędzia, do otwarcia się ich na miłosierdzie świadczone im przez Boga, a więc do tego, by wzbudzili w sobie pragnienie i chęć doznania tego miłosierdzia, usunęli ze swego życia wszystko to, co uniemożliwiałoby im bądź przeszkadzało w doznaniu Miłosierdzia Bożego, a także podjęli wysiłek nad przygotowaniem siebie do dokonania tego, by doznana przez nich łaska miłosierdzia, okazana im przez Boga, wydała w ich życiu jak najpiękniejsze owoce świętości (por. Dz. 300, 1485-1488, 1578, 1732, 1784) i apostołstwa (por. Dz. 281, 331, 350, 482, 539, 551, 682, 694, 825, 1142, 1325, 1580)²². Oczywiście, chodzi tu o korzystanie z tzw. zwyczajnych

²⁰ Aktu tego dokonała ona dnia 29 marca 1934 r. (por. Dz. 309), 7 lutego 1937 r. (por. Dz. 927) oraz 24 kwietnia 1938 r. (por. 1680 i 1767).

²¹ O wypraszeniu u Boga przez św. Faustynę miłosierdzia dla świata (nawrócenia dla grzeszników) jest mowa m.in. w następujących fragmentach *Dzienniczka*: Dz. 309, 351, 482, 485, 641, 908, 957, 961, 1574. Por. O. F i l e k, *Troska o zbawienie dusz jako główne zadanie apostołskie Błogosławionej Faustyny*, w: *Apostołski Ruch Bożego Miłosierdzia. Materiały z sympozjum*, red. J. Machniak, Kraków 1996, s. 129-137.

²² Por. H. W e j m a n, *Miłosierdzie jako istotny element duchowości chrześcijańskiej*.

środków uświęcenia, najogólniej mówiąc, o żywą wiarę, niezłomną nadzieję i żarliwą miłość do Boga i bliźnich, o prowadzenie życia modlitewno-liturgiczno-sakramentalnego, o zachowywanie Bożych przykazań (o pełnienie woli Bożej) i o troskę o zbawienie innych (o zaangażowanie apostołskie).

Kolejny, istotny element treściowy orędzia Miłosierdzia Bożego, na który już częściowo zwrócona została powyżej uwaga, to wezwanie do głoszenia prawdy o tym przymiocie Boga, jakim jest Jego miłosierdzie, tj. do wyznania wiary w ten przymiot Boga i umożliwianie innym poznania tajemnicy Miłosierdzia Bożego przez świadectwo dawane stylem swego życia, wzorowanego na Jezusie Miłosiernym i kształtowanego treścią Ewangelii, oraz przez przekazywanie tej prawdy Bożej za pomocą słowa²³. Warto zauważyć, że św. Faustyna jest dla nas, z woli Bożej, przykładem postawy wzorowego pełnienia służby w dziele Miłosierdzia Bożego, recepcji tego orędzia i uczy-nienia z jego treści programu swego życia duchowego i apostołstwa. Zobowiązana była bowiem nie tylko do przypominania innym o tym, że Bóg jest dla nich Ojcem miłosierdzia, którego najpełniej objawił ludziom Wcielony Syn Boży, Jezus Chrystus, i do pouczenia o tym, jaką postawę powinni zająć wobec Niego, ale także – jak wynika z wielu sporządzonych przez nią zapis-ków – do pełnego zastosowania w swoim życiu treści powierzonego jej orę-dzia Miłosierdzia Bożego (por. 531, 742, 875, 1029, 1605, 1688, 1690, 1695, 1768, 1777, 1823). Wezwanie do głoszenia prawdy o Miłosierdziu Bożym odnosiło się najpierw do św. Faustyny, o której posłannictwie świadczą takie tytuły, jak np. sekretarka Miłosierdzia Bożego (por. 965, 1160, 1173, 1275, 1605, 1748, 1693), apostołka Miłosierdzia Bożego (por. Dz. 1142, 1588), czy świadek Miłosierdzia Bożego (por. Dz. 164, 400, 417, 689, 699, 848, 1074). Miała ona pisać (por. Dz. 1076, 1146, 1448, 1728, 1739) i mówić o tym przymiocie Boga, jakim jest Jego miłosierdzie (por. Dz. 177, 301, 848, 917, 1074, 1190, 1448, 1516-1517, 1521, 1577). Objawiający się jej Jezus Chrystus pouczał ją, co o Miłosierdziu Bożym miała innym mówić, w jaki sposób i komu, kiedy i gdzie oraz o skutkach dokonania przez ludzi recepcji tego przesłania i nagrodzie czekającej apostołów Miłosierdzia Bożego, głosicieli Ewangelii miłosierdzia. Oczywiście, posłannictwo św. Faustyny, apostołki Miłosierdzia Bożego i innych, którzy mieli iść jej śladem, miało szerszy

Studium z teologii życia wewnętrznego, Szczecin 1997, s. 122-231; t e n ż e, *Zbawcza wartość duchowości miłosierdzia*, Poznań 1999, s. 25-64, 97-126.

²³ Por. W. S e r e m a k, *Świadectwo miłosierdzia jako droga ewangelizacji*, w: *Tajemnica Bożego Miłosierdzia w charyzmacie mariańskim. Materiały międzynarodowego sympozjum teologicznego. Licheń 12-16 maja 2003 r.*, red. J. Kumala, Lublin 2004, s. 215-242.

zakres, niż głoszenie słowem prawdy o Miłosierdziu Bożym. Szczególną formą realizacji przez św. Faustynę wezwania do głoszenia prawdy o Miłosierdziu Bożym było spisywanie przez nią tego, co usłyszała od Jezusa Chrystusa o Miłosierdziu Bożym oraz swych refleksji na ten temat, czyli pisanie *Dzienniczka*, który miała uprzystępnąć wszystkim ludziom (por. Dz. 6, 895, 1160, 1567, 1693, 1782). O uniwersalnym charakterze wezwania do głoszenia prawdy o Miłosierdziu Bożym świadczy m.in. wezwanie kapłanów do tego, by to czynili (por. Dz. 50, 1521), czy postawienie przed członkami zgromadzenia zakonnego, które miała założyć św. Faustyna, m.in. zadania głoszenia tajemnicy Miłosierdzia Bożego (por. Dz. 438), a także złożenie przez Jezusa Chrystusa obietnicy nagrodzenia tych, którzy – bez względu na to, do jakiego stanu życia w Kościele przynależą – będą głosili prawdę o tym przymiocie Boga, jakim jest Jego miłosierdzie (por. Dz. 378, 379).

Bardzo wymownym elementem treści orędzia Miłosierdzia Bożego jest także wezwanie do oddania Mu czci (por. Dz. 206, 742, 917, 998, 1005, 1074, 1075). Orędzie to przypomina, że na człowieku spoczywa powinność uwielbienia Boga, który dał mu się poznać w przymiocie swojego miłosierdzia. Wezwań do uczczenia Miłosierdzia Bożego w *Dzienniczku* św. Faustyny jest również wiele, jak wezwań do poznawania czy zaufania temu Miłosierdziu. Były one adresowane zarówno do św. Faustyny, jak i do całej ludzkości. Po raz pierwszy w *Dzienniczku* jest mowa o powinności uczczenia Miłosierdzia Bożego w związku z widzeniem Jezusa Chrystusa, które Święta ta miała w dniu 22 lutego 1931 r. w Płocku. Wtedy to Jezus Chrystus polecił tej mistyczce, by namalowała obraz, nazywany obecnie obrazem Jezusa Miłosiernego lub obrazem Miłosierdzia Bożego i by został on uroczystie poświęcony w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, oznajmiając jej jednocześnie, że chce, aby w Kościele obchodzone było Święto Miłosierdzia i by wspomniana niedziela była tym właśnie świętem (por. Dz. 47-49). Należy mocno podkreślić to, że podczas przywołanego objawienia się św. Faustynie Jezusa Chrystusa wyraźnie powiedział On do niej, że pragnie, by obraz ten był najpierw czczony w Zgromadzeniu Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, a następnie w całym świecie (por. Dz. 47, 341, 742). Życzenie, aby obraz, który Jezus Chrystus polecił namalować s. Faustynie był czczony²⁴, nabiera szczególnej wymowy w świetle wyraźnego wezwania jej i wszystkich pozostałych adresatów orędzia Miłosierdzia Bożego do oddawania Mu czci (por. Dz. 206, 341, 742). Właśnie przez uroczyste ob-

²⁴ Warto zauważyć, że na temat stosowności okazywania czci obrazom wypowiadał się m.in. św. Jan Damasceński, co przypomniał w katechezie wygłoszonej podczas audiencji generalnej w dniu 6 maja 2009 r. papież Benedykt XVI.

chodzenie Święta Miłosierdzia Bożego i czczenie obrazu Miłosierdzia Bożego – jak powiedział do św. Faustyny Jezus Chrystus – oddawana jest cześć Miłosierdziu Bożemu (por. Dz. 742). Ze słów: „Przez obraz ten udzielię wiele łask duszom, on ma przypominać żądania Mojego Miłosierdzia, bo nawet wiara najsilniejsza, nic nie pomoże bez uczynków” (Dz. 742), wypowiedzianych do św. Faustyny przez Jezusa Chrystusa podczas objawienia wynika, że obraz ten pomaga człowiekowi uświadomić sobie to, że Bóg jest miłosierny. Mówi o ogromie łaski miłosierdzia, które On okazał, okazuje i chce okazywać ustawicznie ludziom, a także informuje, od czego zależy możliwość doznania tej łaski Bożej, Jego miłosierdzia, tj. o konieczności zaufania Miłosierdziu Bożemu i czynienia miłosierdzia bliźnim (świadczenia innym miłosierdzia), co wyraźnie jest powiedziane w przytoczonym fragmencie *Dzienniczka*, a także w innych jego miejscach. Bardzo wymownym potwierdzeniem konieczności okazywania czci Miłosierdziu Bożemu są następujące słowa wypowiedziane do św. Faustyny przez Jezusa Chrystusa: „Córko Moja, jeżeli przez ciebie żądam od ludzi czci dla Mojego miłosierdzia, to ty powinnaś się pierwsza odznaczać tą ufnością w miłosierdzie Moje. [...]” (Dz. 742). Pomocą w wypełnieniu tego żądania Jezusowego na pewno jest praktyka nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego, objawionego św. Faustynie, a dziś znanego i praktykowanego w całym Kościele²⁵. Szczególną formą oddawania czci Miłosierdziu Bożemu jest praktyka Święta Miłosierdzia Bożego, które od kanonizacji s. Faustyny, to znaczy od czasu Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, jest decyzją Jana Pawła II uroczyste, oficjalnie obchodzone w całym Kościele. Święto to jest przeżywane w Kościele na wyraźne życzenie Jezusa Chrystusa, by w taki właśnie sposób była okazywana przez wszystkich ludzi cześć dla Miłosierdzia Bożego (por. Dz. 742). To, że ta forma nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego, jaką jest obchodzenie Święta Miłosierdzia Bożego, jest wypełnieniem tego życzenia Jezusowego, by poprzez nią ludzie oddawali cześć Miłosierdziu Bożemu jest m.in. treścią następującego fragmentu *Dzienniczka* św. Faustyny: „Jezus pochylił się ku mnie i rzekł łaskawie: «czego pragniesz, córko Moja?» – I odpowiedziałam: «Pragnę chwały i czci dla Miłosierdzia Twojego» – «Cześć już odbieram przez założenie i obchodzenie święta tego; czego jeszcze pragniesz?» – I spojrzałam na te wielkie rzesze, które oddawały cześć Miłosierdziu Bożemu i rzekłam do Pana: «Jezu, błogosław tym wszystkim, którzy są zgromadzeni dla oddania czci nieskończo-

²⁵ Por. P. S o c h a, *Rozwój nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego w nowej formie w Polsce i za granicą*, w: *Wobec tajemnicy Bożego Miłosierdzia* (Powołanie człowieka, t. 8), red. L. Balter, Poznań 1991, s. 195-215.

nemu Miłosierdziu Twemu». Jezus zakreślił ręką znak krzyża św.; błogosławieństwo to odbiło się na duszach blaskiem światła” (Dz. 1048).

Kolejnym istotnym elementem treściowym orędzia Miłosierdzia Bożego jest wezwanie ludzi do okazywania miłosierdzia bliźnim (por. Dz. 742, 1029, 1316, 1317, 1768), tj. do czynu miłosiernego (uczynków miłosierdzia). Było to przypomnienie tego, o czym jest mowa w Kazaniu na Górze (por. Mt 5, 7; Łk 6, 36), czy w słowach Modlitwy Pańskiej (por. Mt 6, 12; Łk 11, 4), a mianowicie, obowiązku okazywania miłosierdzia bliźnim, tego, że „Chrystus, objawiając miłość-miłosierdzie Boga – jak to zostało sformułowane w Encyklice *Dives in misericordia* Jana Pawła II – równocześnie stawiał ludziom wymaganie, aby w życiu swoim kierowali się miłością i miłosierdziem” (DiM 3), które to wymaganie „stanowi sam rdzeń orędzia mesjańskiego, sam rdzeń etosu Ewangelii [...] jest jednym z najistotniejszych członów etosu Ewangelii” (tamże). Wierni mają okazywać bliźnim miłosierdzie – podobnie, jak to czyniła św. Faustyna – zawsze i wszędzie (por. Dz. 742). Okazywanie miłosierdzia innym ludziom ma być realizowane poprzez czyn, słowo i modlitwę. Te trzy sposoby okazywania miłosierdzia bliźnim są zarazem – jak Jezus Chrystus powiedział do św. Faustyny, trzema stopniami czynienia miłosierdzia (por. tamże). Świadczenie miłosierdzia, jako realizacja pragnienia Jezusa objawionego św. Faustynie, jest w pełni zgodne z treścią Ewangelii oraz Jego orędzia mesjańskiego. Dawanie świadectwa o Bożym Miłosierdziu powinno w pierwszej kolejności być działaniem zmierzającym do zaradzenia biedzie konkretnego człowieka, tu i teraz; winno być podejmowane w tym celu, aby usunąć rozpoznane braki dobra – stosownie do wielkości i rodzaju nędzy bliźniego. Zachętą do świadczenia miłosierdzia bliźnim było dla św. Faustyny to, że Jezus Chrystus oznajmił jej, iż cokolwiek czyni bliźniemu, czyni to Jemu samemu (por. Dz. 1029) oraz to, iż wzorem dla jej postawy miłosierdzia wobec bliźnich ma być Jezus Miłosierny, to, jak On jest miłosierny (por. Dz. 1695). Istotne jest to, aby być świadkiem miłości miłosiernej Jezusa Chrystusa, by podejmować się okazywania miłosierdzia bliźnim z tych samych pobudek, z tych samych motywów, jak te, które były źródłem miłosierdzia świadczonego ludziom przez Jezusa Chrystusa. Drogą do tego jest okazywanie miłości wszystkim, nawet największym wrogom, z miłości ku Chrystusowi (por. Dz. 1695), co jest zgodne z nauką, jaką Jezus Chrystus głosił swym uczniom, gdy publicznie nauczał (por. Mt 5, 43-48; Łk 6, 27-36; 17, 3-4). Trzeba zauważyć, że Jezus Chrystus bardzo wyraźnie mówił do św. Faustyny – o czym pisała 1 października 1937 r. – że większą zasługę ma ten, kto czyni miłosierdzie w duchu, świadczy „miłosierdzie ducha”, które realizuje się poprzez składanie Bogu ofiary z własnego cierpienia, a nawet

życia, by wyjednać u Niego łaskę miłosierdzia dla grzeszników i wynagrodzić Mu za obrazę z powodu zła, którego się dopuszczają (por. Dz. 1316-1317), anizeli ten, kto okazuje je bliźnim dzieląc się z nimi rzeczami materialnymi. Nikt nie może zwalniać się z obowiązku świadczenia miłosierdzia bliźnim. O tym, jak ważne jest to, by człowiek okazywał miłosierdzie innym ludziom, świadczą m.in. następujące słowa Jezusa Chrystusa: „Jeżeli dusza nie czyni miłosierdzia w jakikolwiek sposób, nie dostąpi miłosierdzia Mojego w dzień sądu. O, gdyby dusze umiały gromadzić sobie skarby wieczne, nie byłyby sądzone, uprzedzając sądy Moje miłosierdziem” (Dz. 1317). Jak to już zostało zauważone, słowa te przypominają naukę Jezusa Chrystusa spisaną na kartach Ewangelii (por. Mt 5, 7 i Łk 11, 4).

Pomocą do wypełnienia wezwania do uczczenia, zaufania i świadczenia miłosierdzia bliźnim jest praktyka nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego, objawionego przez Jezusa Chrystusa św. Faustynie, a więc: obok okazywania czci obrazowi Jezusa Miłosiernego, odprawianie nowenny do Miłosierdzia Bożego i odmawianie koronki oraz aktów strzelistych do Miłosierdzia Bożego, czy zgodne z wymogami określonymi w *Dzienniczku* trwanie na modlitwie podczas tzw. Godziny Miłosierdzia oraz uroczyste obchodzenie Święta Miłosierdzia Bożego²⁶.

III. SKUTKI RECEPCJI ORĘDZIA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO POWIERZONEGO PRZEZ JEZUSA CHRYSTUSA ŚW. FAUSTYNIE

Zadaniem św. Faustyny, sekretarki i apostołki Miłosierdzia Bożego – jak ją nazywał objawiający się jej Jezus Chrystus – było szerzenie orędzia Miłosierdzia Bożego w całym świecie. Wskazuje na to wiele fragmentów *Dzienniczka*, a zwłaszcza te, w których mowa jest o celu, jaki wyznaczył jej Jezus, polecając prowadzenie duchowych zapisków. Jezus pragnie, by przez *Dzienniczek* orędzie Miłosierdzia dotarło na cały świat (por. Dz. 6, 895, 1006, 1160, 1457, 1567, 1635, 1693). Warto też zwrócić uwagę na obietnice dane tym, którzy zaufają Bożemu Miłosierdziu i będą je wyznawać całym sercem

²⁶ Por. I. R ó ż y c k i, *Zasadnicze rysy nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego. Referat wygłoszony na sympozjum, które odbyło się w 50 rocznicę objawienia s. Faustynie Kowalskiej obrazu Miłosierdzia Bożego (1931-1981)*, Kraków 1982; A. W i t k o, *Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego według bł. Faustyny Kowalskiej*, Kraków 1995; t e n ż e, *Boża tajemnica miłosierdzia. Święta Faustyna i Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego*, Kraków 2002, s. 101-253.

i wypraszać je dla innych. Jezus Chrystus zapewnia również, że szczególne łaski będą towarzyszyć tym, którzy będą mówili innym o niezgłębionym Miłosierdziu, głosząc w świecie orędzie przekazane przez s. Faustynę. Św. Faustynie wyraźnie było ukazane również to, że wołą Bożą jest, aby nie tylko pisała i mówiła o Miłosierdziu Bożym, umożliwiając adresatom swych zapisków poznanie dobroci i miłosierdzia Jezusowego, jak wielkie jest Jego miłosierdzie dla ludzi, by ukazywała tajemnicę Miłosierdzia Bożego, lecz by je także wypraszała dla potrzebujących tej łaski (por. Dz. 1567, 1635).

Bardzo cenne dla ukazania owoców recepcji orędzia Miłosierdzia Bożego i tym samym dla dostrzeżenia w orędziu Miłosierdzia Bożego źródła nadziei dla współczesnego świata są zamieszczone w *Dzienniczku* słowa zachęty do praktyki nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego i obietnice łask szczególnych dla tych, którzy będą je praktykowali zgodnie z życzeniem Jezusa Chrystusa²⁷. Na pewno wiele informacji o dobrodziejstwach zastosowania w swym życiu treści orędzia Miłosierdzia Bożego daje analiza wypowiedzi św. Faustyny na temat pożytku postępowania zgodnego z wołą Jezusa Chrystusa wyrażoną przez Niego w formie wezwań, o których była mowa powyżej, spisanych przez tę Świętą w *Dzienniczku*, a także prześledzenie zauważonych i odnotowanych przez nią skutków jej posłannictwa, a szczególnie praktykowania przez nią nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego.

W związku z pełnieniem przez św. Faustynę funkcji sekretarki Miłosierdzia Bożego (por. Dz. 965, 1273, 1275, 1605, 1748) i pisaniem przez nią *Dzienniczka*, warto zauważyć, że objawiający się jej Jezus Chrystus mówił jej, iż ta jej czynność będzie bardzo pożyteczna dla wielu ludzi, dla ich zbawienia, przyniesie czytelnikom tych zapisków wiele pociech, ożywi w nich nadzieję osiągnięcia zbawienia, wyzwolenia się z tego, co ich zniewala, budząc w nich zaufanie do Miłosierdzia Bożego zaowocuje uzdrowieniem, odrodzeniem duchowym i doświadczeniem dobra, z powodu braku którego cierpią (por. Dz. 895, 1160, 1520, 1521, 1540, 1567).

Warto też dodać, że słowa Jezusa zapisane w *Dzienniczku* przybliżają Jego nauczanie zawarte w Ewangelii, z którego wynika, że Bóg jest Bogiem miłosierdzia, które objawione nam zostało w Jezusie Chrystusie. Jako Ojciec bogaty w miłosierdzie kocha wszystkich grzeszników, nie chce ich potępienia, pragnie, by się nawrócili i posiadli życie wieczne. Orędzie przekazane przez św. Faustynę przypomina, że im większym jest ktoś grzesznikiem, tym ma większe prawo

²⁷ Por.: R ó z y c k i, dz. cyt., s. 19-32; W i t k o, *Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego według bł. Faustyny Kowalskiej*, s. 53-54, 89-92, 110-112, 120-121, 125-126.

do Bożego miłosierdzia, a Jezus Chrystus przychodzi do zniewolonych przez grzech jak lekarz do chorych, aby ich uleczyć, zaś modlitwa o nawrócenie grzeszników jest Mu szczególnie miła (por. Dz. 723, 1059, 1396, 1397). Prawdy te na pewno budzą w sercu każdego, kto je poznaje, ufność w Miłosierdzie Boże, w miłość miłosierną Jezusa Chrystusa, uwalniają od lęku przed Nim i zachęcają do wejścia na drogę pojednania z Nim, która otwiera się przed nimi w Kościele w sakramentach świętych, chrztu św. i w sakramencie pokuty, nazwanym przez Jezusa Chrystusa – jak czytamy w *Dzienniczku* – „trybunałem Jego miłosierdzia” (por. Dz. 975, 1485).

Prawda o miłości miłosiernej Jezusa Chrystusa do człowieka jasno wynika z objawienia tego, czym jest Miłosierdzie Boże i że Jezus Chrystus lituje się nad ludźmi, łączy się z nimi, pomimo ich grzeszności (por. Dz. 723), że okazuje im swoje miłosierdzie, uwalnia ich z nędzy i że Jego miłosierdzie przewyższa największą nawet ludzką nędzę, żadna go nie wyczerpie (por. Dz. 1182, 1273, 1448, 1485, 1487, 1489, 1541, 1563). Miłosierdzia Bożego może doświadczyć każdy, kto zaufa Jezusowi Chrystusowi, „z ufnością [...] się rzuci w ramiona [...] [Jego] miłosierdzia, jak dziecko w objęcia ukochanej matki” (Dz. 1541), tj. zaufa Jego dobroci, zacznie błagać o miłosierdzie, nawróci się i przystąpi do sakramentu pokuty (por. Dz. 1775, 1777). Bardzo wymownie oddają tę prawdę następujące słowa Jezusa Chrystusa, wzywającego grzeszników, by pokładali nadzieję w Jego miłosierdziu: „Oni [najwięksi grzesznicy – W. S.] mają prawo przed innymi do ufności w przepaść miłosierdzia Mojego. Córko Moja, pisz o Moim miłosierdziu dla dusz znękanych. Rozkosz mi sprawiają dusze, które się odwołują do Mojego miłosierdzia. Takim duszom udzielam łask ponad ich życzenia. Nie mogę karać, choćby ktoś był największym grzesznikiem, jeżeli on się odwołuje do Mejej litości, ale usprawiedliwiam go w niezgłębionym miłosierdziu Swoim. Napisz: nim przyjdę jako Sędzia sprawiedliwy, otwieram wpierw na oścież drzwi miłosierdzia Mojego. Kto nie chce przejść przez drzwi miłosierdzia, ten musi przejść przez drzwi sprawiedliwości Mojej ...” (Dz. 1146).

Dobrodziejstwa, o których mowa, aktualnie są źródłem nadziei szczególnie dla tych, którzy – w większym lub mniejszym stopniu – ulegli wpływom propagatorów permissywizmu, popadli w libertynizm, żyli do momentu swego nawrócenia tak, jakby Boga nie było, nie licząc się z prawem Bożym, obiektywnym prawem naturalnym i nie uznając obiektywnej prawdy. Na pewno, w następstwie poznania i uświadomienia sobie tego, że Jezus Chrystus darzy także zniewolonych przez grzech, pogrążonych w nędzy zła, miłością miłosierną i pragnie, by się nawrócili i pojednali z Nim, daje im możliwość powro-

tu do przyjaźni z Nim, chroni ich przed rozpaczą i zachęca do wejścia na drogę świętości.

O owocach recepcji orędzia Miłosierdzia Bożego bardzo dużo mówią obietnice dane przez Jezusa Chrystusa tym, którzy mieli praktykować nabożeństwo do tego Miłosierdzia, o formach którego jest mowa na wielu stronach *Dzienniczka*. Z treści zapisków św. Faustyny wynika, że czcicielom obrazu, który miała namalować, zgodnie z życzeniem Jezusa Chrystusa usłyszonym przez nią 22 lutego 1931 r. w Płocku, przyobiegał On „już tu na ziemi zwycięstwo nad nieprzyjaciółmi, a szczególnie w godzinie śmierci” (Dz. 48), i to, że sam będzie ich bronił „jako Swej chwały” (tamże). Przy okazji wyjaśniania przez Jezusa Chrystusa – na prośbę św. Faustyny – sensu promieni namalowanych na obrazie powstałym zgodnie z Jego życzeniem usłyszała ona słowa: „Te promienie osłaniają dusze przed zagniewaniem Ojca Mojego. Szczęśliwy kto się w ich cieniu skryje, bo nie dosięgnie go sprawiedliwa ręka Boga” (Dz. 299). Jezus Chrystus dał też wówczas do zrozumienia św. Faustynie, że promienie te symbolizują: błąd – sakrament chrztu św. oraz sakrament pokuty i pojednania, zaś czerwony – Najświętszy Sakrament. Praktyka tej formy nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego daje czcicielom Miłosierdzia Bożego możliwość doznania z ręki Boga łaski miłosierdzia, o czym mówi też wyjaśnienie dane św. Faustynie przez Jezusa Chrystusa, że dobro doznawane w wyniku czci obrazu, o którym mowa, nie wynika z „piękności farby ani pędzla”, ale jest łaską Bożą, darem Bożym (por. Dz. 313), i nazwanie przez Niego tego obrazu naczyniem, „z którym mają przychodzić do źródła Miłosierdzia po łaski” (Dz. 327). W *Dzienniczku* jest też zamieszczona syntetycznie ujęta obietnica Jezusa Chrystusa, że przez wspomniany obraz spłynie od Niego „wiele łask dla dusz” (Dz. 570) i dlatego też dostęp do tego wizerunku Jezusa Miłosiernego powinna mieć „wszelka dusza”, a więc wszyscy (por. tamże).

Bardzo wymowne są też obietnice dane przez Jezusa Chrystusa tym, którzy będą odmawiali koronkę do Miłosierdzia Bożego, tj. będą praktykowali kolejną formę nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego. Jak czytamy w *Dzienniczku*, odmawiający tę modlitwę dostępują „wielkiego miłosierdzia w godzinę [swej] śmierci” (Dz. 687). Jeśli ktoś był – jak czytamy – nawet grzesznikiem najzatwardzalszym, jeżeli raz tylko odmówi koronkę, dostąpi łaski miłosierdzia (por. tamże). Na pewno nadzieję w odczytującym słowa tej obietnicy budzi też zapewnienie, iż Jezus Chrystus pragnie udzielać „niepojętych łask” tym, którzy ufają Jego miłosierdziu (por. tamże). Obietnicę udzielenia łask odmawiającym koronkę do Miłosierdzia Bożego spotykamy w *Dzienniczku* w innych jeszcze miejscach. Wyrażona jest ona m.in. w słowach: „Dusze, które odmawiać będą

tę koronkę Miłosierdzia Moje ogarnie w życiu, a szczególnie w godzinie śmierci” (Dz. 754); „O jak wielkich łask udzielę duszom, które odmawiać będą tę koronkę. Wnętrznosci Miłosierdzia mojego poruszone są dla odmawiających tę koronkę” (Dz. 848); „[...] Przez odmawianie tej koronki podoba mi się dać wszystko, o co Mnie prosić będą, a godzina ich śmierci będzie szczęśliwa [...]” (Dz. 1541). Z odmawianiem tej modlitwy wiąże się obietnica szczególnej łaski – okazania miłosierdzia umierającym, którzy tę modlitwę odmawiali lub odmawiają w chwili odchodzenia z tego świata, bądź przy których w godzinie ich konania inni ją odmawiają (por. Dz. 687, 811, 1541). Na pewno bardzo wymowne jest pojawienie się przy końcu *Dzienniczka* notatki z zapewnieniem Jezusa Chrystusa, że przez odmawianie tej modlitwy otrzymać można wszystko, o co się prosi zgodnie z Jego wolą (por. Dz. 1731). Słowa te zachęcają do odwoływania się do Bożego Miłosierdzia w każdej potrzebie, więc tym bardziej do błagania o miłosierdzie, gdy człowiek staje wobec wielkich zagrożeń. Budzą one nadzieję uzyskania dobra, z powodu braku którego osoba ludzka cierpi lub nędza dotyka większej liczby ludzi.

Jedną z form modlitwy błagalnej o Miłosierdzie Boże, podobnie jak koronka do Miłosierdzia Bożego objawionej św. Faustynie, jest m.in. nowenna, którą ta Święta miała odmawiać przed Świętem Miłosierdzia Bożego (por. Dz. 1209, 1210, 1212, 1214, 1216, 1218, 1220, 1224, 1226, 1228). Tu również zachętą do zrealizowania pragnienia Jezusowego, aby ludzie tę formę nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego praktykowali, są słowa obietnicy danej przez Jezusa Chrystusa, że jest ona dla tych, za których jest zanoszona, źródłem „siły i ochłody i wszelkiej łaski, jakiej potrzebują na trudy życia, a szczególnie w godzinie śmierci” (Dz. 1209). Warto tu zauważyć, że św. Faustyna, a za nią inni czciciele Miłosierdzia Bożego, miała odmawiać tę modlitwę – jak to jest sformułowane w *Dzienniczku* – w wielu intencjach: za całą ludzkość, a szczególnie za wszystkich grzeszników (por. Dz. 1210); kapłanów i zakonników (por. Dz. 1212); wszystkich odznaczających się pobożnością i wiernością (por. Dz. 1214); pogan i tych, którzy Jezusa Chrystusa jeszcze nie znają (por. Dz. 1216); heretyków i schizmatyków (Dz. 1218); cichych i pokornych oraz małe dzieci (por. Dz. 1220); tych, którzy szczególnie czczą i wysławiają Miłosierdzie Boże (por. Dz. 1224); dusze w czyśćcu cierpiące (por. Dz. 1226) oraz za oziębłych (por. Dz. 1228).

Kolejną formą nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego, praktyką która wiąże się z możliwością uzyskania łaski miłosierdzia Bożego, a tym samym staje się źródłem nadziei dla współczesnego świata, jest obchodzenie Święta Miłosierdzia Bożego. Również tej formie nabożeństwa św. Faustyna poświęciła w *Dzienniczku* bardzo dużo miejsca, rejestrując m.in. następujące słowa Jezusa

sa Chrystusa zawierające obietnicę obfitości Bożej łaski dla osób praktykujących ją: „[...] Kto w dniu tym [w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, która ma być – zgodnie z życzeniem Jezusowym Świętem Miłosierdzia Bożego – przystąpi do Źródła Życia, ten dostąpi zupełnego odpuszczenia win i kar” (Dz. 300); „[...] Pragnę, aby Miłosierdzie było ucieczką i schronieniem dla wszystkich dusz, a szczególnie dla biednych grzeszników. W dniu tym otwarte są wnętrzości miłosierdzia Mojego. Wylewam całe morze łask na dusze, które się zbliżą do źródła miłosierdzia Mojego. Która dusza przystąpi do spowiedzi i Komunii św. dostąpi zupełnego odpuszczenia win i kar. W dniu tym otwarte są wszystkie upusty Boże, przez które płyną łaski. Niech się nie lęka zbliżyć do Mnie żadna dusza chociażby grzechy jej były jako szkarłat. [...]” (Dz. 699). Zbliżenie się do źródła Miłosierdzia Bożego, o którym jest mowa w tym fragmencie *Dzienniczka*, jest dla ludzkości narzędziem uspokojenia, czyli przynosi jej upragniony pokój (por. tamże). Uroczyste obchodzenie Święta Miłosierdzia Bożego, podczas którego można uzyskać odpust zupełny, jeśli przystąpi się do spowiedzi i Komunii św., jest nazwane w *Dzienniczku* – warto to podkreślić – „ostatnią deską ratunku” dla zniewolonych przez grzech (por. Dz. 965) i łaską miłosierdzia „dla pociechy świata całego” (por. Dz. 1517).

O tym, jak wielkie dobrodziejstwa spływają na wszystkich przyjmujących orędzie Miłosierdzia Bożego – zarówno na poszczególnych ludzi jak i na ogół wiernych i całą ludzkość – świadczy też m.in. analiza zamieszczonej w nim tzw. *Rozmowy Miłosiernego Boga z duszą: grzeszną, w rozpacz, cierpiącą, dążącą do doskonałości i doskonałą* (por. Dz. 1485-1489). Jej wymowę da się ująć w stwierdzeniu, że wszyscy potrzebują łaski miłosierdzia: jedni dla nawrócenia, porzucenia zła i wyboru dobra, wejścia na Bożą drogę życia, inni dla wytrwania na tej drodze pogłębienia się ich życia w łasce Bożej (por. Dz. 1520, 1577), a ponadto, że Bóg jest blisko każdego i pragnie, by człowiek otworzył się na łaskę Jego miłosierdzia. Prawda ta na pewno jest szczególnie ważką w czasach zamętu, prześladowania Kościoła, laicyzacji i dechrystianizacji oraz wielkiego cierpienia z powodu podatności na zło i skutków zła zauważalnych we współczesnym świecie. Realizacja orędzia Miłosierdzia Bożego przez wiernych z pewnością może przyspieszyć spełnienie się pragnienia Jana Pawła II, które ujawnił ogłaszając Encyklikę *Dives in misericordia*, by miłość miłosierna stała się zasadą życia społecznego i w całym świecie zapanowała cywilizacja miłości²⁸.

²⁸ Por. K. R y c z a n, *Miłość-miłosierdzie w życiu społecznym*, w: J a n P a w e ł II,

*

Obraz współczesnego świata, nakreślony na podstawie własnego doświadczenia lub wyłaniający się jako wynik analizy sytuacji człowieka, rodziny i poszczególnych narodów, czy całej ludzkości, środowiska naturalnego, a także Kościoła, ukazany w dokumentach Magisterium Kościoła, pozwala wymienić długą listę zagrożeń obecnych we współczesnym świecie. Przyczyną ich jest zło szerzące się wśród ludzi, z powodu którego wielu z nich pozbawionych jest jakiegoś ważnego dobra. Analiza nauczania Kościoła pod kątem ukazania w nim tego, co jest zagrożeniem dla współczesnego świata i źródłem nieszczęścia dla ludzkości, prowadzi do wniosku, że zło szerzące się aktualnie w świecie zagraża przede wszystkim życiu człowieka, jego komunii z Bogiem i z bliźnimi, możliwości rozwoju i spełnienia się jako osoby ludzkiej, a także zagraża życiu w wolności i pokoju. Przyczyną tego jest przede wszystkim brak respektowania prawa Bożego i nieuznawanie prawa naturalnego oraz nieliczenie się z prawdą obiektywną, permissywnizm i relatywizm, laicyzm i proces dechrystianizacji. Obok łamania praw człowieka i rodzin, łatwo zauważyć praktykę łamania praw narodów.

Spojrzenie na zagrożenia (wymienione w punkcie pierwszym opracowania) w świetle zasadniczej treści orędzia Miłosierdzia Bożego, a także zestawienie ich ze zrekonstruowaną w trzecim punkcie „listą” dobrodziejstw płynących z recepcji treści tego orędzia, pozwalają wysnuć wniosek, że należy nieprzerwanie realizować – i to przez wszystkich wiernych – dzieło promocji w świecie orędzia Miłosierdzia Bożego. Szerzenie i pogłębianie w całym Kościele znajomości treści tego orędzia jest z powodu ogromu wyzwań, przed którymi stoi Kościół, sprawą niezwykle pilną. Treść tego orędzia, łącznie z owocami jego recepcji, pokazuje bardzo wyraźnie, że może ono być i jest źródłem nadziei dla współczesnego świata. Uzmysławia ona adresatom *Dzienniczka*, a więc wszystkim, którzy zapoznają się z jego treścią, że prawdziwe dobro przez nich upragnione jest możliwe do odzyskania dzięki Bogu, który jest dla nich – jak za św. Pawłem naucza Jan Paweł II w Encyklice *Dives in misericordia* (por. DiM 1) – „Ojcem miłosierdzia oraz Bogiem wszelkiej pociechy” (por. 2 Kor 1, 3). Tę prawdę o „bogatym w miłosierdziu swoim Bogu” (por. Ef 2, 4) przypomniał światu przez św. Faustynę objawiający się jej Jezus Chrystus, który m.in. powiedział do niej: „W starym Zakonie wysyłałem proroków do ludu swego z gromami. Dziś wysyłam ciebie do całej ludzkości

z Moim miłosierdziem. Nie chcę karać zbolełej ludzkości, ale pragnę ją uleczyć, przytulając ją do swego miłosiernego Serca. [...] Przed dniem sprawiedliwości posyłam dzień miłosierdzia” (Dz. 1588).

Nadzieja, o której mowa powyżej, jest pokładana w Bogu jako Ojcu bogatym w miłosierdzie, objawionym nam przez Jezusa Chrystusa. Nie jest to nadzieja daremna. O tym, co jest jej fundamentem, przypomina nam treść orędzia powierzonego św. Faustynie.

BIBLIOGRAFIA

- B e n e d y k t XVI: Encyklika *Deus Caritas est*, Katowice: Księgarnia św. Jacka 2006.
- B e n e d y k t XVI: Encyklika *Spe salvi*, Kraków: Wydawnictwo „M” 2007.
- Dzienniczek Sługi Bożej S. M. Faustyny Kowalskiej Profeski wiecznej Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia, Kraków–Stockbridge–Rzym: Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia 1981.
- F i l e k O.: Troska o zbawienie dusz jako główne zadanie apostołskie błogosławionej siostry Faustyny, w: *Apostolski Ruch Bożego Miłosierdzia. Materiały z sympozjum*, red. J. Machniak, Kraków: Sanktuarium Bożego Miłosierdzia 1996, s. 129-137.
- J a n P a w e ł II: Dar Boży dla naszych czasów [Homilia wygł. podczas Mszy św. kanonicznej na placu św. Piotra w Rzymie, 30.04.2000 r.], „L’Osservatore Romano” (wyd. pol.) 21(2000), nr 6, s. 25.
- J a n P a w e ł II: Adhortacja apostołska *Ecclesia in Europa*, w: t e n ż e, *Dzieła zebrane. Adhortacje*, t. 2, zespół red.: P. Ptasznik i in., Kraków: Wydawnictwo „M” 2006, s. 857-913.
- J a n P a w e ł II: Adhortacja apostołska *Pastores gregis*, w: t e n ż e, *Dzieła zebrane. Adhortacje*, t. 2, zespół red.: P. Ptasznik i in., Kraków: Wydawnictwo „M” 2006, s. 919-999.
- J a n P a w e ł II: Encyklika *Dives in misericordia*, w: t e n ż e, *Dzieła zebrane. Encykliki*, t. 1, zespół red.: P. Ptasznik i in., Kraków: Wydawnictwo „M” 2006, s. 67-100.
- Jan P a w e ł II: Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Europa, cz. I. Polska, w: t e n ż e, *Dzieła zebrane*, t. 9, zespół red.: P. Ptasznik i in., Kraków: Wydawnictwo „M” 2008, s. 534.
- J a n P a w e ł II: List apostołski *Novo millennio ineunte*, w: t e n ż e, *Dzieła zebrane. Listy*, t. 3, zespół red.: P. Ptasznik i in., Kraków: Wydawnictwo „M” 2007, s. 531-561.
- J a n P a w e ł II, List apostołski *Tertio millennio adveniente*, w: t e n ż e, *Dzieła zebrane. Listy*, t. 3, zespół red.: P. Ptasznik i in., Kraków: Wydawnictwo „M” 2007, s. 403-428.
- M a t t e i R. de: *Dyktatura relatywizmu*, przeł. P. Tobała-Pertkiewicz i E. Turliška, Warszawa: Wydawnictwo PROHIBITA 2009.
- N a g y S.: *Aby żyć prawdziwą nadzieją. Encyklika Spe salvi Ojca Świętego Benedykta XVI*, Kraków: Wydawnictwo Księży Sercanów 2008.
- P h i l i p e M.-D.: *Trzy mądrości. Rozmowa z Frédéric Lenoir*, przeł. A. Kuryś, Kraków: Wydawnictwo Karmelitów Bosych 2008.
- R a t z i n g e r J.: *Ku dojrzałości wiary w Chrystusa*, „L’Osservatore Romano” (wyd. pol.) 26(2005), nr 6, s. 30.
- R ó ż y c k i I.: *Zasadnicze rysy nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego. Referat wygłoszony na sympozjum, które odbyło się w 50 rocznicę objawienia s. Faustynie Kowalskiej obrazu Miłosierdzia Bożego (1931-1981)*, Kraków: Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia 1982.

- R y c z a n K.: Miłość-miłosierdzie w życiu społecznym, w: J a n P a w e ł II, *Dives in misericordia*. Tekst i komentarze, red. S. Nagy, Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL 1983, s. 223-233.
- S e r e m a k W.: Miłosierdzie Boże a nowa ewangelizacja. Znaki czasu, Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL 2001.
- S e r e m a k W.: Św. Faustyna – wybrane narzędzie Bożego Miłosierdzia, w: Archidiecezjalny Kongres o Miłosierdziu Bożym. Jezu ufam Tobie. Wąwolnica 16-17 czerwca 2001 r., red. R. Podpora, Lublin–Wąwolnica 2001, s. 79-107.
- S e r e m a k W.: Świadectwo miłosierdzia jako droga ewangelizacji, w: Tajemnica Bożego Miłosierdzia w charyzmacie mariańskim. Materiały międzynarodowego sympozjum teologicznego. Licheń, 12-16 maja 2003 r., red. J. Kumala, Licheń: Centrum Formacji Maryjnej 2004, s. 215-242.
- S o c h a P.: Rozwój nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego w nowej formie w Polsce i za granicą, w: Wobec tajemnicy Bożego Miłosierdzia (Powołanie człowieka, t. 8), red. L. Balter, Poznań: Pallottinum 1991, s. 195-215.
- W e j m a n H.: Miłosierdzie jako istotny element duchowości chrześcijańskiej. Studium z teologii życia wewnętrznego, Szczecin: Wydawnictwo Archidiecezjalne „Ottonianum” 1997.
- W e j m a n H.: Zbawcza wartość duchowości miłosierdzia, Poznań: Wydawnictwo św. Wojciecha 1999.
- W i t k o A.: Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego według bł. Faustyny Kowalskiej, Kraków: Wydawnictwo WAM 1995.
- W i t k o A.: Boża tajemnica miłosierdzia. Święta Faustyna i Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego, Kraków: Wydawnictwo „M” 2002.

THE MESSAGE OF DIVINE MERCY ENTRUSTED TO ST. FAUSTINA
AS THE SOURCE OF HOPE FOR THE CONTEMPORARY WORLD

S u m m a r y

The author of this paper entitled „The Message of Divine Mercy Entrusted to St. Faustina as the Source of Hope for the Contemporary World” have characterised contemporary threats present now in the world. This characterisation has been based on the teaching of two popes, John Paul II and Benedict XVI. Then he determined the principal elements of the message of Divine Mercy, and, eventually, on the basis of St. Faustina’s *Diary*, he characterised the benefits that flow to us when once we receive Divine Mercy through Jesus Christ. When we put, side by side, the fruits of this reception and the threats to the contemporary world, we can clearly see that the message of Divine Mercy may become a source of hope for those who are open to it.

Translated by Jan Kłós

Słowa kluczowe: Orędzie Miłosierdzia Bożego, zaufanie i oddawanie czci Miłosierdziu Bożemu, obraz zagrożeń współczesnego świata, św. Faustyna, świadczenie miłosierdzia.

Key words: the Message of Divine Mercy, trust and worship to Divine Mercy, the picture of the threats to the contemporary world, St. Faustina, testifying to mercy.